

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/496,Udzial-Prezydenta-RP-w-promocji-ksiazki-Ronalda-Asmusa-pt-NATO-otwarcie-drzwi.html>

27.04.2024, 12:11

## Udział Prezydenta RP w promocji książki Ronalda Asmusa pt. "NATO - otwarcie drzwi"

---

**18 listopada 2002 roku** prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski, wziął udział w promocji książki Ronalda Asmusa pt. "NATO - otwarcie drzwi", w Pałacu Prezydenckim.

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski zwracając się do uczestników uroczystości powiedział m.in.

"Jeżeli nawet książka pana Ronalda Asmusa została napisana z perspektywy waszyngtońskiej i amerykańskiej, to jest ważnym wkładem w opisywanie tego, co jest już dzisiaj naszą wspólną nie tylko własnością, ale także satysfakcją. Amerykanie mają to do siebie, że piszą ze swojej perspektywy i słusznie zachęcają innych do napisania swoich wersji wydarzeń, ale Amerykanie nie tracą tego nadzwyczajnego instynktu, żeby promować książkę tam, gdzie przede wszystkim należy ją promować, żeby ona uzyskała dodatkowe znaczenie i blask. Cieszę się bardzo, że książkę o NATO pana Ronalda Asmusa, z udziałem tak znakomitego grona, promujemy dzisiaj, przed szczytem w Pradze, tu w Warszawie, ale to jest mało powiedziane, w Pałacu, to też jest mało powiedziane, dzieje się to w sali, w której w 1955 roku był podpisywany Układ Warszawski. Czy może być lepsze miejsce, gdziekolwiek na świecie, żeby książka o współczesnym NATO, o jego rozwoju i doświadczeniach na przyszłość była pokazana lepiej, w lepszym historycznym kontekście? Nie ma.

Witamy autora i dziękujemy mu za jego pracę. Myślę, że należą się panu Asmusowi rzeczywiście ogromne oklaski, za to, że podjął się bardzo wielkiego trudu i tego obowiązku, który moim zdaniem jest nadzwyczajny, żeby właśnie teraz, na początku XXI wieku ukazała się książka o NATO, o rozszerzeniu, o wielkich wysiłkach, jakie zostały podjęte i z których wspólnie się radujemy. Drogi autorze - serdecznie dziękujemy.

Chcę serdecznie podziękować wydawcy - Muzie, panu Czarzastemu, za to, że to udało się uczynić. Chcę podziękować wszystkim, którzy są udziałowcami tego już wydawniczego sukcesu. Przede wszystkim chcę podziękować tym, którzy w swojej działalności politycznej pomogli w tym historycznym fakcie, jakim stało się wejście Polski, Węgier, Czech, a za chwilę kolejnych krajów do Paktu Północnoatlantyckiego. Jak trudne to było w świadomości naszych społeczeństw, narodów, w naszej bieżącej polityce, to przebija z kart książki. Droga od Układu Warszawskiego poprzez wielkie zmiany roku najpierw 1980, 1981, później stan wojenny, później "okrągły stół" do demokracji, suwerenności i do wybierania dróg rozwoju przez poszczególne państwa Europy Środkowej i Wschodniej, to jest naprawdę droga okupiona wielkimi ofiarami, ogromnym wysiłkiem, ale także odwagą, wielką determinacją i wyobraźnią. Być może trzeba dopisać takie części, które będą dalekie od rokowań, rozmów, a które sięgną po te pokłady wyobraźni, odwagi, również cierpienia, które miały miejsce w historii krajów, które do NATO weszły.

Wspomniałem rok 1980, 1981 i pamiętam, jakże wtedy wydawało się rewolucyjną i nieosiągalną tezę koncepcja finlandyzacji. Wtedy, kiedy mówiono o perspektywie krajów Europy Środkowej, to z pewnym drżeniem serca mówiono o tym, że być może tą perspektywą może być finlandyzacja (...)

W wyniku przełomu i demokratycznych przekształceń naszej części Europy okazało się, że nie finlandyzacja jest

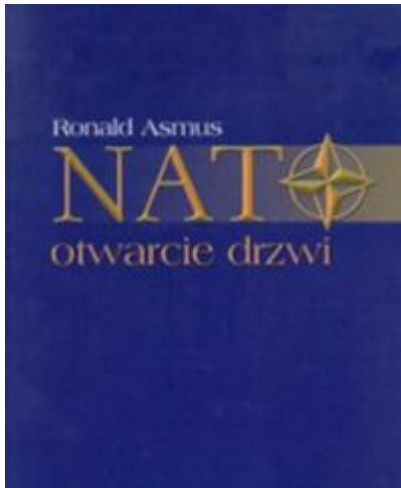
alternatywą dla obecności w Układzie Warszawskim, ale obecność w NATO. I więcej, że NATO może stać się istotną częścią organizującą życie polityczne i społeczne w Europie Środkowej i Wschodniej. Przez rozszerzenie NATO, przez nowych członków niczego nie traci ta instytucja ze swoich dotychczasowych wartości, a może przededefiniować, zmienić swoje zadania wobec tych nowych rozwiązań i rozstrzygnąć jakie się dzieją wokół nas. Mówię o tym w wielkim skrócie, by powiedzieć jak naprawdę głęboka, o zasadniczej wadze decyzja wtedy zapadła. Mówię także o tym w przededniu szczytu w Pradze w przekonaniu, że pójdziemy tam dalej w tym samym kierunku, że nie ulękniemy się opinii, które pojawiają się w znanych amerykańskich dziennikach, które mówią: rozszerzając się o nowe kraje tworzymy z NATO klub dyskusyjny, polityczny, że NATO traci swoją siłę, możliwość działania. Nie proszę państwa! W Pradze, rozszerzając się o takie kraje jak: Słowacja, Słowenia, jak Bułgaria, Rumunia i o kraje bałtyckie z Litwą, Estonią i Łotwą nie tylko zamykamy ten tragiczny i haniebny rozdział Jałty, Poczdamu, a wcześniej Paktu Ribbentrop-Mołotow, ale także przenosimy standardy demokratyczne, standardy praw człowieka, współodpowiedzialności za demokratyczny, współczesny świat na Europę Środkową i Wschodnią, na kraje bałtyckie, bałkańskie, na kraje naszego regionu (...)

Na tym tle książka pana Asmusa jest niewątpliwie bardzo ważnym wkładem do takiego myślenia, działania, odwagi w poczynaniach, które powinny mieć miejsce. Jestem pewny, że te otwarcie drzwi jest koncepcją trwałą i że będziemy umieli nie tylko przejść przez owe otwarte drzwi, ale również wzbogacić społeczność światową o więcej bezpieczeństwa, więcej zrozumienia, poszanowania dla wspólnej wartości, niż kiedykolwiek (...)

Chciałbym - korzystając z tej nadzwyczajnej okazji - podziękować kilku osobom, które są na tej sali, których rola w procesie rozszerzania jest nadzwyczajna i która być może nie zawsze nawet na kartach tej książki brzmiała odpowiednio. Zacznę od kolejnych polskich rządów, ministrów, którzy pracowali bardzo konsekwentnie i ramię w ramię w tym dziele. Niektórzy z nich, tak jak pan minister Onyszkiewicz, są obecni na tej sali.

Ta sztafeta była rzeczywiście sztafetą wielobarwną, ponad partyjną i to świadczyło i dało nam poczucie tego sukcesu. Chcę podziękować obecnemu rządowi i poprzednim rządowi, że udało nam się tę drogę przejść wspólnie, umiając pokazać światu, że jesteśmy zjednoczeni, że o tej kwestii myślimy wspólnie. Chcę podziękować ambasadorom, szczególnie tym, którzy mieli bezpośredni udział w negocjacjach, później w pracy. Jest tu pan ambasador Hill, myślę, że są też inni, którzy w innych rolach uczestniczyli w tym procesie. Chcę Wam podziękować, ponieważ bez Waszego zrozumienia, wsparcia i takiego mądrego adwokatowania w sprawie Polski w NATO mogło być inaczej. Chcę dołączyć się do podziękowań dla pana Jana Nowaka-Jeziorańskiego, za sposób w jaki publicznie nie tylko wobec polskiej opinii publicznej, a może jeszcze bardziej amerykańskiej opinii publicznej walczył o rozszerzenie NATO nie tylko Polskę, ale także o inne kraje Europy Środkowej i Wschodniej, jak walczy nadal o tę sprawę. Chcę wyrazić swój największy podziw, że z taką determinacją walczy Pan o te sprawy, które rzeczywiście budują naszą najlepszą przyszłość. Serdeczne dzięki.

Pozwólcie Państwo, że podziękuję tu obecnemu, a byłemu ambasadorowi, a dzisiaj również ważnemu człowiekowi Jerzemu Koźmińskiemu, mojemu od wielu lat przyjacielowi za jego ogromny wkład, ogromną pracę, uporczywe codzienne wysiłki na tej drodze. Drogi Jerzy wszystko to, co jest związane z tym dziełem polskiej obecności w NATO jest również związane z Twoją osobą, z Twoją pracą, za co serdecznie dziękuję (...)"



Okładka książki Ronalda Asmusa  
pt. "NATO - otwarcie drzwi"

---

[Tweetnij](#)